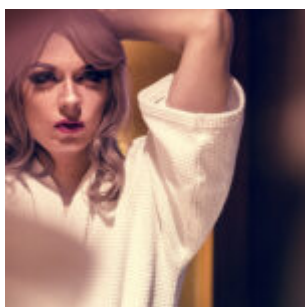


Ponad 200 amerykańskich szpitali i placówek opieki zdrowotnej przeprowadza nieodwracalne procedury transpłciowe na DZIECIACH



Dzień wyborów zbliża się wielkimi krokami, a jedno z lewicowych twierdzeń na temat transpłciowego dzieciństwa zostaje obalone, gdy prawda wychodzi na jaw na temat powszechności masakrowania ciała młodzieży w amerykańskich szpitalach i placówkach opieki zdrowotnej.

Najnowsze dane pokazują, że ponad 200 szpitali i placówek opieki zdrowotnej w całych Stanach Zjednoczonych oferuje nieodwracalne procedury transpłciowe nieletnim dzieciom, zaprzeczając lewicowemu twierdzeniu, że nieletni nie są poddawani eksperymentom przez rzeźników ciała LGBT.

Medyczna grupa non-profit Do No Harm uruchomiła w tym tygodniu bazę danych, która śledzi, które szpitale i placówki opieki zdrowotnej oferują dzieciom operacje zmiany płci, terapie hormonalne i blokery dojrzewania. W chwili pisania tego tekstu na liście znajduje się 225 placówek.

Organizacja Do No Harm wykonała ciężką pracę polegającą na stworzeniu bazy danych, łącząc kody zmian płci w systemie medycznym z procedurami związanymi z płcią i kodami recept w różnych placówkach.

„Baza danych stanowi niezbity dowód na to, że interwencje te mają miejsce u dzieci w całym kraju, zarówno w przypadku interwencji hormonalnych, jak i operacji” – skomentowała Beth Serio, zarejestrowana pielęgniarka, która pracuje jako kierownik ds. relacji zewnętrznych Do No Harm.

„Wykorzystaliśmy niepodważalne dane z baz danych roszczeń ubezpieczeniowych, aby wykazać, że procedury te zostały przeprowadzone na dzieciach”.

W latach 2019-2023 ciała 14 000 amerykańskich dzieci zostały zmasakrowane przez przemysł LGBT

Po przeanalizowaniu tysięcy roszczeń ubezpieczeniowych w szpitalach i placówkach pediatrycznych w całym kraju, Do No Harm dowiedział się, że szokujące 14 000 amerykańskich dzieci zostało zarżniętych przez przemysł LGBT w latach 2019-2023.

„To powszechne kłamstwo w branży transseksualnej w Ameryce, że te procedury są bardzo odwracalne, że nie ma żadnych długoterminowych skutków” – dodał Serio o masowym oszustwie, które wpłynęło na te dzieci, by zniszczyły swoje ciała.

„Wiemy, że tak nie jest, zwłaszcza w przypadku dzieci, które przyjmują hormony przez dłuższy czas. Niektóre z nich mogą mieć sterylizujący wpływ na dzieci, zwłaszcza gdy są przyjmowane przez dłuższy czas”.

Spośród 14 000 skatalogowanych dzieci, prawie 6 000 z nich przeszło ekstremalne operacje transpłciowe, podczas gdy 8 579 otrzymało leki hormonalne i blokery dojrzewania, które uszkadzają układ hormonalny, potencjalnie na całe życie.

„Uwzględniliśmy tylko dane, za którymi mogliśmy stać w 100 procentach, w oparciu o analizę [Do No Harm] danych dotyczących roszczeń ubezpieczeniowych” – wyjaśniła Serio,

wyjaśniając, w jaki sposób jej grupa stworzyła bazę danych.

„Nie możemy uwzględnić takich rzeczy, jak pacjenci płacący gotówką lub samodzielnie, czy też kilka firm ubezpieczeniowych, które nie zgłaszają się do tych baz danych. Choć liczby te są oszałamiające, jesteśmy przekonani, że jest jeszcze więcej dzieci, które zostały dotknięte tymi barbarzyńskimi zabiegami”.

Transpłciowe rzeźnictwo ciała wydaje się być sprawą bogatych ludzi, zwłaszcza gdy dotyczy dzieci. Amerykańskie rodziny wydały ponad 119 milionów dolarów w tym samym okresie na „przekształcenie” swoich dzieci w obrzydliwośći LGBT.

Na szczycie listy najgorszych placówek znajduje się Szpital Dziecięcy w Filadelfii, znany również jako CHOP – niesławny pchacz szczepionek Paul Offit jest lekarzem prowadzącym na Wydziale Chorób Zakaźnych CHOP.

W ciągu tych lat CHOP przyjęła 122 dzieci, które zmieniły płeć. Pięcioro z nich przeszło ekstremalne operacje, podczas gdy 117 przyjmuje hormony zastępcze i leki blokujące dojrzewanie płciowe, aby spróbować zmienić płeć.

W sumie CHOP wypisał 768 recept na „opiekę potwierdzającą płeć” w tym okresie, z których wszystkie wyniosły prawie 231 000 USD w złożonych opłatach, które ostatecznie przyniosły korzyści Big Pharma i przemysłowi chorobowemu.

**Producenci szczepionek,
najbardziej niebezpiecznego**

„leku” na świecie, mogą w końcu stracić „immunitet” na pozwy sądowe dzięki HR 9828.



Trwający prawie 40 lat „immunitet” przemysłu szczepionkowego na pozwy sądowe może wreszcie się skończyć, dzięki Rep. Paulowi A. Gosarowi, D.D.S. (AZ), który niedawno wprowadził ustawę H.R. 9828, która zmieni ustawę o służbie zdrowia publicznego i ostatecznie położy kres przepustce „wyjścia z więzienia” przemysłu szczepionkowego, która pozwoliła im dosłownie uciec od morderstwa przez przemoc szczepionkową przez dziesięciolecia.

Producenci szczepionek byli chronieni przed odpowiedzialnością od 1986 roku, kiedy to wprowadzono National Childhood Vaccine Injury Act, dzięki czemu nikt nie mógł pozwać naukowców tworzących broń biologiczną za obrażenia i zgony spowodowane przez ich medyczną broń masowego rażenia.

Następnie ten luksus braku odpowiedzialności za obrażenia spowodowane szczepionkami został jeszcze bardziej ugruntowany w 2005 r. dzięki ustawie PREP, która przyznała Big Pharma absolutny immunitet od pozwów sądowych dotyczących produktów, które zostały zadeklarowane do użytku w „sytuacjach zagrożenia zdrowia publicznego”, co może być wszystkim, co rząd lub farmacja twierdzi, że pasuje do rachunku, tak jak w przypadku oszustwa Covid-19.

Big Pharma i Big Gov mogą ogłosić wszystko „stanem wyjątkowym” i nikt nie może pozwać producentów szczepionek za masowe wstrzykiwanie ludności śmiercionośnych prionów mRNA

Chociaż szczepionki nie zapewniają odporności na choroby, tak jak powinny, producenci szczepionek cieszą się własnym rodzajem odporności na procesy sądowe za wytwarzanie śmiertelnych szczepionek, które ranią, okaleczają, oślepiają i zabijają ludzi, w tym dzieci, niemowlęta i płody.

Gdyby wszystko było w porządku, w ciągu ostatnich 4 dekad ofiarom przemocy związanej ze szczepionkami przyznano by miliardy dolarów, a kompleks przemysłowy szczepionek najprawdopodobniej zbankrutowałby i zakończył działalność, a producenci i propagatorzy byłiby dożywotnio więzieni.

Ale tak się nie dzieje w Ameryce, gdzie zachodnia medycyna jest podstępna dojną krową, która po prostu walcuje zdrowie Amerykanów bez żadnych reperkusji.

W rzeczywistości, z 14 000 roszczeń dotyczących obrażeń poszczepiennych zgłoszonych od czasu wprowadzenia śmiercionośnych szczepionek mRNA Covid-19 „do użytku w nagłych wypadkach”, tylko 16 osób otrzymało odszkodowanie. To 0,0011 procent. Reszta nadal „oczekuje na rozpatrzenie” lub została uznana za „niekwalifikującą się do odszkodowania” z powodu biurokracji, biurokratycznej semantyki lub jawnej niesprawiedliwości serwowanej przez szczepionkowych carów odpowiedzialnych za podejmowanie decyzji. Należy pamiętać, że nikt nie może postawić tych oszustów i przestępców przed sądem. Nie ma sędziów. Żadnych ław przysięgłych. Tylko kabała farmaceutyczna decyduje, czy zasługujesz na jakiegokolwiek

odszkodowanie za wciąż trwające ludobójstwo wywołane szczepionkami.

Nowa ustawa HR 9828 pozbawiłaby szczepionkowy kompleks przemysłowy i farmaceutyczną kabałę oszustów i przestępców immunitetu na obrażenia, z którego obecnie korzystają

Rep. Paul A. Gosar, D.D.S. (AZ) mówi: „Moja ustawa znosi obecne przepisy dotyczące immunitetu, które niesprawiedliwie chronią Big Pharma przed szkodami spowodowanymi przez ich produkty i umożliwia osobom poszkodowanym przez szczepionki dochodzenie roszczeń cywilnych w sądzie stanowym lub federalnym. Big Pharma nie zasługuje na kartę zwalniającą z więzienia za obrażenia spowodowane przez ich szkodliwe szczepionki”.

Dwa programy, Countermeasures Injury Compensation Program (CICP) i National Vaccine Injury Compensation Program (VICP) umożliwiają poszkodowanym przez szczepionki i rodzinom zamordowanych przez szczepionki ubieganie się o odszkodowanie, ale obecnie „standard dowodu”, że obrażenia powstały w wyniku podania szczepionki, jest tak absurdalny, że mało kto może wycisnąć choćby grosz z wartego biliony dolarów kartelu farmaceutycznego.

Rep. Paul A. Gosar wyjaśnia te okrucieństwa bardziej szczegółowo, stwierdzając: „Chociaż federalni biurokraci i Big Pharma twierdzą, że szczepionki są bezpieczne, istnieje niefortunny brak nauki w zakresie bezpieczeństwa szczepionek. Na przykład, przegląd 12 000 prac naukowych Instytutu Medycyny opublikowany w 2012 roku wykazał, że 98 procent badanych

urazów było spowodowanych lub mogło być spowodowanych przez szczepionkę.

OSZUSTWO: Służby zdrowia w stanie Maine ukryły fakt, że szczepionki MMR spowodowały jeden przypadek zachorowania na odrę w tym stanie.



Władze służby zdrowia w stanie Maine podobno oszukały mieszkańców, ukrywając fakt, że szczepionka przeciwko odrze, śwince i różyczce (MMR) spowodowała zeszłoroczny przypadek odry.

Dokumenty ujawnione 24 września przez organizację Informed Consent Action Network (ICAN) ujawniły to oszustwo. Zgodnie z dokumentami, Maine Centers for Disease Control and Prevention (Maine CDC) zgłosiło pojedynczy przypadek odry w maju ubiegłego roku.

Departament Zdrowia i Usług Społecznych stanu Maine (Maine HHS) ostrzegł 5 maja 2023 r., że Maine CDC zostało powiadomione o pozytywnym wyniku testu na odrę – rzekomo pierwszym przypadku odry w stanie od 2019 roku. Zarażone

dziecko zostało przebadane pod kątem odry, a media głównego nurtu (MSM) szybko zareagowały na rozwój sytuacji i opublikowały artykuły na temat sprawy.

Media MSM zabrały się do pracy, obwiniając niechęć do szczepień, a sieć fałszywych wiadomości CNN obwiniała niskie wskaźniki szczepień za „niedawne wybuchy odry”. Tymczasem USA Today podkreśliło, że najlepszym sposobem zapobiegania odrze jest podanie zastrzyku MMR dzieciom i niemowlętom w wieku 12 miesięcy.

Prawie dwa tygodnie po przeprowadzeniu testów, CDC w Maine ogłosiło 16 maja 2023 r., że dziecko nie miało zakaźnego szczepu odry. W komunikacie nie stwierdzono jednak, że wysypka u dziecka była związana ze szczepionką. Maine HHS stwierdziło, że dziecko „otrzymało dawkę szczepionki przeciwko odrze”, a urzędnicy z Maine CDC „uznali dziecko za zakażne z powodu dużej ostrożności”.

Wyniki testu dziecka z 3 maja 2023 r., które ICAN również uzyskała w następstwie wniosku o Freedom of Information Act, ujawniły, że szczep odry był „zgodny ze szczepem szczepionkowym” – co oznacza, że szczepionka spowodowała objawy wysypki u dziecka.

Według Światowej Organizacji Zdrowia u około dwóch procent osób, którym wstrzyknięto szczepionki przeciwko odrze, pojawia się wysypka. Jednak CDC w Maine nie ujawniło tej informacji.

Rząd znów podsycia strach

Główny radca prawny Children's Health Defense (CHD), Kim Mack Rosenberg, powiedział Obrońcy, że „epidemie” odry są dobrze znaną taktyką stanowych i federalnych agencji rządowych, mającą na celu wzbudzenie strachu przed ludźmi, którzy decydują się nie szczepić lub robią to wybiórczo.

„Widzieliśmy odrę wykorzystywaną w ten sposób w kółko. W tym

przypadku narracja przyniosła odwrotny skutek, a urzędnicy stanu Maine zamietli pod dywan fakt, że szczep odry u dziecka był związany ze szczepionką” – powiedziała.

„Obawiają się, że takie informacje doprowadzą do większej niechęci do szczepień. Jednak zaciemnianie informacji w ten sposób pozbawia opinię publiczną kluczowych informacji na temat bezpieczeństwa i skuteczności szczepionek”.

Według Macka Rosenberga, serwisy informacyjne MSM „natychmiast” wskoczyły na „modłę podsycania strachu”, zanim zidentyfikowano typ szczepu. „Jednak kiedy ujawniono prawdziwą naturę narażenia tego dziecka, szeregi zostały zamknięte, aby zapobiec ujawnieniu prawdy” – kontynuowała.

„Podsycanie strachu jest formułą: niebezpieczeństwo, rozwiązanie i oczernianie tych, którzy się nie dostosowują” – powiedział starszy naukowiec CHD Karl Jablonowski. Według niego „lekkomyślnym podsycaniem strachu” było zidentyfikowanie jednego przypadku odry u zaszczepionego dziecka, a następnie wydanie komunikatu prasowego stwierdzającego, że każdy, kto nie jest zaszczepiony przeciwko odrze lub nie zna swojego statusu szczepień, powinien się zaszczepić.

Pediatra dr Liz Mumper zauważyła wcześniej, że nie ma sensu zakładać, że winni są nieszczepieni. Według Defender, doniesienia medialne czasami obwiniają nieszczepionych za niedawne wybuchy epidemii.

„Odra może być śmiertelna, jeśli dziecko nie ma dostępu do bezpiecznej wody i opieki medycznej. W krajach rozwiniętych zgony z powodu odry są bardzo rzadkie” – powiedziała.

Ustawa o przejrzystości korporacyjnej – najbardziej agresywny krajowy program szpiegowski od czasów Patriot Act



Na konferencji prasowej 12 sierpnia 1986 r. prezydent Ronald Reagan powiedział: „Dziewięć najbardziej przerażających słów w języku angielskim brzmi: »Jestem z rządu i jestem tutaj, aby pomóc«”.

Słowa te odzwierciedlały powszechną i rosnącą nieufność wobec rządu.

Dziś cytat ten można by zinterpretować w następujący sposób: „Jestem z rządu federalnego, podaj swoje dane osobowe, a dopóki nie przekroczysz linii, zapewnimy ci bezpieczeństwo”. Nie jest to tak zwięzłe, ale bardziej prawdziwe niż kiedykolwiek wcześniej.

Do końca tego roku każdy obywatel w Stanach Zjednoczonych będzie musiał przekazać dane osobowe swojej małej firmy, S-corp, LLC, HoA, zarządu, powierników, posiadaczy nieruchomości itp. do bazy danych organów ścigania rządu federalnego, obsługiwanej przez Financial Crimes Enforcement Network (FinCen) w ramach Departamentu Skarbu. Witamy w ustawie o przejrzystości korporacyjnej (CTA).

Prezydent Trump postrzegał tę ustawę jako kolejny sposób, w jaki rząd federalny celuje w klasę średnią i swoich wrogów politycznych. Prezydent Trump zawetował tę niekonstytucyjną ustawę w 2019 r., ale ona powróciła.

W bezprecedensowym akcie nadmiernego zasięgu rząd federalny zmierza do agresywnego gromadzenia danych na temat wszystkich właścicieli małych firm, którzy stanowią trzon amerykańskiej gospodarki, z powodów, które wydają się w najlepszym razie „mętne”.

Jedynym celem wydaje się być utworzenie kolejnej nowej bazy danych obywateli do monitorowania, obserwowania i karania. Federalni zmierzają do wdrożenia CTA z prędkością warp i w pozornej całkowitej tajemnicy, ponieważ większość milionów właścicieli małych firm w Stanach Zjednoczonych nie ma pojęcia o istnieniu tego prawa.

Nie informując opinii publicznej, wydaje się, że prawdziwym zamiarem FinCEN jest „złapanie” milionów właścicieli małych firm na „niezgodności”, aby mogli zostać zbadani i skontrolowani przez Departament Skarbu i ukarani.

Obowiązkowa zgodność z przepisami jest wymagana do 1 stycznia 2025 r., w przeciwnym razie grożą ogromne grzywny i do 2 lat więzienia federalnego.

Po zawetowaniu ustawy przez prezydenta Trumpa, została ona po cichu wepchnięta z powrotem do ustawy o autoryzacji obrony w 2021 roku. I tak, bez słowa dla amerykańskiej opinii publicznej, największy i najbardziej agresywny, bezpodstawny krajowy program szpiegowski w historii Stanów Zjednoczonych został wprowadzony w życie.

Nigdy o tym nie słyszałeś? Dołącz do klubu! Miliony właścicieli małych firm w Stanach Zjednoczonych nie mają pojęcia o istnieniu tego prawa ani o tym, że muszą zapewnić pełną zgodność z nim do 1 stycznia 2025 r., w przeciwnym razie zostaną ukarani wysokimi grzywnami w wysokości 591 dolarów

dziennie.

Za niezgłoszenie się do bazy danych organów ścigania FinCen grozi do 2 lat więzienia federalnego.

Jako Brytyjczyk nie jestem obcy rządowej tyranii, ale wciąż mam kilka pytań.

Moje pierwsze pytanie brzmi: dlaczego obywatele USA, którzy nie popełnili żadnego przestępstwa – i gdzie nie ma prawdopodobnego powodu, aby sądzić, że popełnili przestępstwo – są zobowiązani do samodzielnego zgłaszania się do bazy danych organów ścigania, wyłącznie na podstawie tego, że pewnego dnia mogą popełnić przestępstwo?

W 2002 roku był bardzo popularny film zatytułowany „Raport mniejszości”.

Założeniem, o ile pamiętam, jest to, że nie ma już przestępstw, ponieważ organy ścigania polegają na wykorzystaniu „pre-cogs”, aby przewidzieć, kto popełni przestępstwo, a następnie biuro „pre-przestępczości” aresztuje tę osobę, zanim jeszcze popełni przestępstwo, aby upewnić się, że nie popełni przestępstwa, którego nigdy nie popełnił. Wydaje się to całkowicie rozsądne!

Tak więc oprócz „defundacji policji” i „policji myśli”, mamy teraz policję „przedprzestępczą” mieszczącą się w FinCEN w Departamencie Skarbu. Czy IRS Union, również podlegająca temu samemu Departamentowi Skarbu, nie poparła właśnie Kamali Harris na prezydenta? Co może pójść nie tak?

Czy ktoś pamięta skandal z Lois Lerner z IRS? IRS został zmuszony do przyznania, że w szczególności celował w konserwatywne grupy non-profit w celu dodatkowej kontroli, z zamiarem ukarania i / lub odmowy statusu non-profit w oparciu o kaprysy niewybranej partyjnej biurokracji działającej w Departamencie Skarbu.

IRS został ostatecznie zmuszony do przyznania, że wykorzystywał partyjność polityczną do atakowania Amerykanów i zawarł ugodę z grupami non-profit, które były jego celem.

Czy wspominałem, że nikt nigdy nie został pociągnięty do odpowiedzialności ani nie odbył kary więzienia za bezprawne namierzanie amerykańskich obywateli przez agencję federalną na podstawie przynależności politycznej? Ale ty, jako właściciel małej firmy, z pewnością pójdziesz do więzienia, jeśli nie zastosujesz się do ustawy o przejrzystości korporacyjnej.

Ustawa o przejrzystości korporacyjnej jest „dla zysku” odpowiednikiem partyzanckiej kontroli Departamentu Skarbu. W tym czasie organizacje non-profit ze słowem „partia herbaciana” i „patriota” były politycznie namierzane przez IRS i poddawane dalszej kontroli i/lub całkowitej odmowie przyznania im statusu 501c3.

W ramach CTA, powiedzmy, że jawnie agresywny biurokrata przeciwny drugiej poprawce zdecydował się wyszukać słowo „pistolet”, „broń palna”, „patriota”, „wolność” – masz pomysł – mieliby gotową listę właścicieli małych firm do namierzenia, potencjalnego zbadania i audytu, za coś tak prostego jak nazwa. Zdarzyło się to już wcześniej z konserwatywnymi organizacjami non-profit, myślisz, że nie może się to powtórzyć z firmami nastawionymi na zysk?

Zgodnie z CTA, podmioty gospodarcze nastawione na zysk, zatrudniające mniej niż 20 pracowników i osiągające mniej niż 5 milionów przychodu, znajdują się na celowniku. Tak, dobrze przeczytałeś, jeśli zarabiasz więcej niż 5 milionów dolarów rocznie lub zatrudniasz więcej niż 20 pełnoetatowych pracowników – jesteś ZWOLNIONY z tego inwazyjnego wymogu samodzielnego raportowania, który może doprowadzić cię do więzienia.

Oznacza to, że Blackrock, Amazon, Facebook, Pfizer Apple i ExxonMobil mogą prowadzić „biznes jak zwykle”, ale „sklep z

paczkami babci” będzie musiał pokazać jej „papier proszę”, jeśli chce zarabiać na życie.

Rejestracja firm i tworzenie podmiotów jest i zawsze było obsługiwane na poziomie stanowym przez stanowe komisje ds. korporacji lub podobne organizacje.

Dlaczego rząd federalny nadmiernie wkracza w kwestię praw stanowych i tworzy ogromną federalną bazę danych z naruszeniem klauzuli handlowej?

Oznacza to, że nawet jeśli jesteś zarejestrowanym podmiotem na poziomie stanowym, jeśli nie zgłosisz się i nie zarejestrujesz na poziomie federalnym, nie będziesz mógł prowadzić swojej małej firmy.

Dlaczego stanowy prokurator generalny nie zajmuje się tą kwestią? Mam nadzieję, że nie jest to pytanie retoryczne.

CTA jest ostatnim gwoździem do trumny tego, co pozostało z iluzji „wolnorynkowej” gospodarki w Stanach Zjednoczonych i jest to ogromny program nadzoru gospodarczego z niewielkim lub żadnym zauważalnym nadzorem.

Ludzie powoli zaczynają zwracać na to uwagę, więc jest jeszcze czas i nadzieja. Zaledwie kilka tygodni temu Community Associations Institute złożył pozew przeciwko Departamentowi Skarbu Stanów Zjednoczonych, kwestionując stosowanie ustawy o przejrzystości korporacyjnej.

Ale CAI i inni właściciele małych firm, którzy również złożyli pozew, nie mogą tego zrobić sami.

Sędzia federalny w Alabamie orzekł już, że ustawa ta jest „niezgodna z konstytucją”, a mimo to rząd federalny nadal działa pełną parą, nie zważając na konstytucyjność tego bezprecedensowego przekroczenia uprawnień.

Jeszcze bardziej interesujące jest to, że orzeczenie o „niekonstytucyjności” ma zastosowanie tylko do powodów w

sprawie, ustanawiając bardzo niebezpieczny precedens prawny, zgodnie z którym jeśli złożysz skargę, zachowasz swoje prawa konstytucyjne, ale jeśli tego nie zrobisz, stracisz je.

Oba obozy – republikanie i demokraci – muszą wypowiedzieć się w tej sprawie przed listopadem. Jest to najbardziej niebezpieczny krok, jaki Stany Zjednoczone kiedykolwiek podjęły w kierunku nacjonalizacji własności małych prywatnych firm pod parasolem federalnym.

Jest to taktyka od dawna praktykowana i realizowana przez rządy marksistowskie. Musi to być główny temat kampanii, aby chronić ponad 33 miliony małych firm przed zniszczeniem przez rząd federalny.

Małe firmy zatrudniają 61,7 miliona Amerykanów, co stanowi 46,4% pracowników sektora prywatnego. Nadszedł czas, aby przeciwstawić się temu rażącemu atakowi na prawa stanowe, który ma na celu kontrolowanie i/lub zniszczenie ekonomicznej siły napędowej Ameryki.

Każdy właściciel małej firmy w Ameryce musi zabrać głos w tej sprawie, w przeciwnym razie będzie za późno.

[Źródło](#)

Dr Malone wyjaśnia, w jaki sposób szczepionki przeciwko COVID-19 powodują raka

podczas ostatniego przesłuchania w Kongresie w sprawie urazów wywołanych przez szczepionki.



Podczas niedawnego przesłuchania w Kongresie, prowadzonego przez kongresmenkę Marjorie Taylor Greene, dr Robert Malone, wybitny krytyk szczepionek przeciwko COVID-19, [wyjaśnił, w jaki sposób szczepionki przeciwko COVID-19 wywołują raka](#). Szczepionka mRNA Moderna przeciwko COVID-19 jest w rzeczywistości bronią biologiczną, która zawiera miliardy fragmentów DNA stwarzających ryzyko zachorowania na raka. Malone sugeruje, że „szczepionki” – które zostały wepchnięte dziesiątkom milionów ludzi na całym świecie – mogą nieść ze sobą potencjalne zagrożenia dla zdrowia, które nie zostały wcześniej ujawnione opinii publicznej.

Dr Malone potępia Modernę i Pfizera za promowanie szczepionek o znanym ryzyku zachorowania na raka

Oświadczenia dr Malone’a zostały złożone podczas przesłuchania zatytułowanego „[Obrażenia spowodowane przez szczepionki COVID-19](#)”, podczas którego szczegółowo opisał ustalenia patentu Moderny i niezależne badania nad składem szczepionki. Według dr Malone’a, patent Moderny potwierdza, że RNA jest

lepsze od DNA do stosowania w szczepionkach ze względu na ryzyko „mutagenezy insercyjnej”, która może aktywować onkogeny lub hamować geny supresorowe nowotworów.

„Moderna posiada patent na wykorzystanie RNA w szczepionkach, który wyraźnie stwierdza, że RNA jest lepsze od DNA ze względu na ryzyko związane z DNA” – powiedział dr Malone. „Jednak pomimo tego stwierdzono, że ich szczepionka mRNA zawiera miliardy fragmentów DNA”.

Dr Malone skrytykował proces produkcji szczepionki Moderna, argumentując, że zanieczyszczenie DNA wynika z metody stosowanej do produkcji szczepionki RNA. „Moderna wykorzystuje DNA do tworzenia RNA, a następnie degradowe DNA. Niestety, ich proces oczyszczania nie usuwa w pełni zdegradowanego DNA” – wyjaśnił.

Oprócz firmy Moderna, dr Malone stwierdził, że szczepionka mRNA przeciwko COVID-19 firmy Pfizer również zawiera podobne zanieczyszczenia DNA. Wskazał na badaczy ze Stanów Zjednoczonych i Kanady, którzy przeprowadzili niezależne analizy nieotwartych fiolek ze szczepionką. Naukowcy odkryli w szczepionkach fragmenty DNA, w tym sekwencje wirusa Simian Virus 40 (SV40), wirusa związanego z rakiem. Jak podkreśla Malone, sekwencje te są znane z powodowania uszkodzeń DNA, wad wrodzonych i potencjalnego rozwoju raka.

Zarówno Moderna, jak i Pfizer odpowiedziały na te zarzuty, zapewniając o bezpieczeństwie i skuteczności swoich szczepionek. Moderna utrzymuje, że ich szczepionka spełnia wszystkie standardy bezpieczeństwa, a Pfizer podobnie bronił czystości swojej szczepionki. Obie firmy podkreślają, że ich szczepionki zostały poddane rygorystycznym testom i przeglądom przez agencje regulacyjne. Jednak FDA odrzuciła renomowane, niezależne wyniki badań laboratoryjnych dotyczące zanieczyszczenia szczepionek DNA, ignorując reperkusje, jakie te wyniki mają dla zdrowia publicznego.

Jednak Moderna i Pfizer już wiedziały, że DNA jest zanieczyszczeniem w ich szczepionkach. FDA zezwoliła nawet firmie Pfizer na [zmianę procesu produkcyjnego](#), aby zrobić miejsce dla tego nieujawnionego koszmaru raka. Sama konstrukcja szczepionek mRNA wymaga użycia DNA do produkcji RNA. Firmy te wiedzą, że proces degradacji DNA pozostawia miejsce na błąd, zanieczyszczając dostawy szczepionek miliardami fragmentów DNA powodującego raka. Ryzyko mutagenezy insercyjnej związane z tym procesem jest dobrze znane. Zanieczyszczenie to może aktywować onkogeny lub hamować geny supresorowe nowotworów, prowadząc do agresywnych nowotworów i nowych diagnoz raka u młodszych osób.

Naukowcy zszokowani odkryciem zanieczyszczenia DNA w fiolkach ze szczepionką na COVID-19

Dr Phillip Buckhaults, ekspert w dziedzinie genomiki nowotworów, mówił o tych odkryciach na początku roku przed komisją ad hoc ds. medycznych Senatu Karoliny Południowej w Departamencie Zdrowia i Kontroli Środowiska.

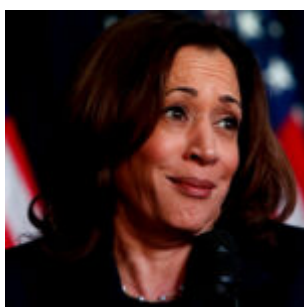
Buckhaults, który ma doktorat z biochemii i biologii molekularnej, bada, w jaki sposób geny powodują raka. On i jego zespół specjalizują się w wykrywaniu obcych fragmentów DNA w miejscach, w których mogą one włączać się lub zakłócać zdrową ekspresję genetyczną.

„Szczepionka Pfizer jest zanieczyszczona plazmidowym DNA. To nie tylko mRNA, ale także fragmenty DNA”. powiedział prof. Buckhaults przed komisją Senatu Karoliny Południowej. Prof. Buckhaults odzyskał fiolkę szczepionki Pfizer przeciwko COVID-19 od kolegi, który pracował przy programie szczepień w Columbii w Południowej Karolinie.

Profesor Buckhaults zsekwencjonował całe DNA z tych fiolek.

Był zszokowany, widząc DNA w końcowych próbkach. Powiedział: „Możesz w pewnym sensie ustalić, co to jest i jak się tam dostało, i jestem trochę zaniepokojony możliwymi konsekwencjami tego zarówno pod względem zdrowia ludzkiego, jak i biologii”.

Kamala Harris uwielbia transpłciowe formy okaleczania dzieci i inne wynaturzone perwersje LGBT.



Zeszłego lata Kamala Harris zorganizowała przyjęcie z okazji Miesiąca Dumi LGBTQ+ w swojej oficjalnej rezydencji w Waszyngtonie, co oznacza, że jest to drugi raz, kiedy urzędujący wiceprezydent zrobił coś takiego – pierwszy odbył się w 2022 roku, również przez Kamalę w jej osobistej rezydencji w Waszyngtonie.

Kamala pojawiła się na poniższym zdjęciu, wykonanym 28 czerwca 2023 r., obok „kobiety trans”, znanej również jako biologiczny mężczyzna, o imieniu „Sasha Colby”, która dorabia jako drag queen. Drag queens znalazły się w centrum uwagi podczas obchodów dumy Kamali w 2022 roku, a także ponownie podczas tegorocznych obchodów dumy w 2024 roku.

Przy wszystkich trzech okazjach do dumy Kamala zadbała o to, aby w centrum uwagi znalazły się drag queens, aby utrzymać je w czołówce i w centrum uwagi w ramach swojego programu. Kamala uwielbia również sprowadzać drag queens do szkół publicznych, gdzie niewinne dzieci są narażone na ich perwersje.

Kamala otwarcie popiera dwie nowe ustawy podpisane przez gubernatora Kalifornii Gavina Newsoma, które pozwalają nauczycielom i administratorom oszukiwać lub utrzymywać w tajemnicy przed rodzicami „trans” lub „gejowską” tożsamość ich dzieci, jednocześnie dając instruktorom wolną rękę w indoktrynowaniu dzieci kultem LGBTQ+ w klasie.

Drugie prawo popierane przez Kamalę Newsom pozwala rodzicom z innych stanów, w których takie obrzydliwości są zabronione, na przyjazd do Kalifornii w celu poddania się tam procedurom „transformacji”, nawet jeśli drugi rodzic dziecka sprzeciwia się okaleczeniom.

Kamala Harris nigdy nie ścigała ani jednego przypadku wykorzystywania seksualnego przez pedofilów

Osoby zaznajomione z karierą polityczną Kamali wiedzą, że była ona prokuratorem okręgowym w San Francisco, a także prokuratorem generalnym Kalifornii. Na żadnym z tych stanowisk Kamala ani razu nie wniosła oskarżenia w sprawie wykorzystywania seksualnego dzieci przez pedofilów.

Kamala nie tylko odpuściła pedofilom, ale także poszła o krok dalej, aby ich chronić, ukrywając ich akta pokazujące przestępstwa seksualne wobec dzieci. Innymi słowy, Kamala kocha pedofilów i sama może być jednym z nich.

Kamala ma dalsze powiązania z komitetem akcji politycznej (PAC) o nazwie DRAG PAC, którego misją jest „edukowanie, ożywianie i motywowanie bazy wyborców LGBTQ”.

„DRAG PAC to kolektyw artystów DRAG i doświadczonych profesjonalistów queer, którzy połączyli siły, aby edukować, ożywiać i motywować bazę wyborców LGBTQ”, wyjaśnia wysoce skorumpowana strona internetowa ActBlue.

Oczekuje się, że DRAG PAC przekaże duże sumy gotówki na kampanię Kamali, ponieważ Kamala jest jednym z najgłośniejszych zwolenników społeczności LGBTQ+. Kamala chce również, aby rząd federalny wyeliminował wszelkie biologiczne powiązania z płcią i płcią, uznając transpłciowość, znaną również jako dysforia płciowa, za normalną, a nie oznakę poważnej choroby psychicznej.

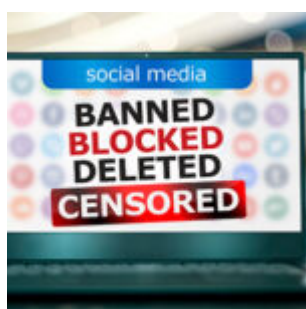
„Proszę zwrócić uwagę na typ osoby, jaką jest Kamala” – napisał jeden z komentujących.

Inny zacytował List do Rzymian 1:28-32 jako opis bazy wyborców Kamali:

„A ponieważ nie chcieli zachować Boga w swoim poznaniu, przeto wydał ich Bóg na pastwę zepsutego umysłu, aby czynili to, co nie przystoi; pełni wszelkiej nieprawości, niemoralności seksualnej, niegodziwości, chciwości, złośliwości; pełni zawiści, zabójstw, sporów, podstępów, złych myśli; są szeptaczami, obmawiaczami, nienawidzącymi Boga, gwałtownymi, pysznymi, chełpliwymi, wymyślającymi złe rzeczy, nieposłusznymi rodzicom, nierozumnymi, niegodnymi zaufania, niemiłującymi, niewybaczającymi, niemiłosiernymi; którzy znając sprawiedliwy sąd Boży, że ci, którzy takie rzeczy czynią, zasługują na śmierć, nie tylko to samo czynią, ale i pochwalają tych, którzy je czynią. „

„Czy ktokolwiek może znaleźć sprawiedliwego mężczyznę (lub kobietę) w Waszyngtonie?” – zapytał inny. „Ta choroba przeniknęła wszystko”.

Najnowsze wycieki e-maili pokazują, że Big Tech i Biden zmówili się w sprawie narracji dotyczących COVID, w tym z CDC i Twitterem (teraz X)



Konserwatywna organizacja non-profit America Legal First (AFL) ujawniła w tym tygodniu nowe dokumenty pokazujące, że Amerykańskie Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) zmówiło się z Twitterem (obecnie X), Joe Bidenem i wieloma innymi podmiotami Big Tech, aby kontrolować narrację online na temat „pandemii” koronawirusa Wuhan (COVID-19).

Dokumenty uzyskane w ramach toczącego się postępowania sądowego podkreślają komunikację z maja 2021 r. obejmującą plany reżimu Bidena dotyczące zмовy z Big Tech w zakresie nadawania tonu i „zarządzania” rozmową w Internecie na temat COVID, a w szczególności na temat „szczepionek” stworzonych w ramach operacji Warp Speed.

Facebook rozmawiał w tę i z powrotem z rzeczniczką CDC Carol Crawford, która „przypadkiem” była również zaangażowana w portal wsparcia dla partnerów Twittera. Zarówno Facebook, jak

i Twitter były wówczas w zмовie z Białym Domem, aby cenzurować rozmowy online na temat COVID i „szczepionek” na COVID.

Opisywany jako „tajna supermoc” Twittera, Portal Wsparcia Partnerów pozwolił osobom związanym z rządem, takim jak Crawford, uczestniczyć w oznaczaniu „dezinformacji” w celu cenzury.

Biden and the CDC lied, and more people died

Łańcuch e-maili, o którym mowa, był prowadzony przez Crawforda i niejaką Genelle Adrien, która pracowała w zespole ds. polityki i kontaktów z rządem na Facebooku. AFL odkrył w łańcuchu, że CDC zatwierdziło oficjalne „FAQ Centrum Informacyjnego COVID-19” Facebooka, prawdopodobnie dlatego, że napisało je CDC.

„Nasz specjalista ds. treści [sic] dokonał ostatnio kopiowania dwóch pytań CDC do naszych nowych modułów FAQ pojawiających się w Centrum Informacyjnym COVID-19” – napisał Adrien do Crawforda w jednym z e-maili z 4 maja 2021 roku.

„Są to dość drobne zmiany w stosunku do tego, co już Pan dostarczył, ale jeśli ma Pan dodatkowe zmiany, czy mógłby Pan nas o tym poinformować do COB, jeśli to możliwe?”

Adrien kontynuował w tym samym e-mailu, aby powiadomić Crawforda, że oficjalna data uruchomienia przez Facebooka portalu FAQ Centrum Informacyjnego COVID-19 to 17 maja 2021 r., zaledwie kilka tygodni po tym, jak miała miejsce ta komunikacja.

Adrien wyraziła obawę, że niektórzy użytkownicy Facebooka mogą próbować ostrzegać innych przed skutkami ubocznymi szczepionek COVID, dlatego też chciała, aby Crawford i CDC stworzyli sekcję FAQ na Facebooku, która „obala” te „dezinformacje”.

Początkowo Facebook mówił prawdę swoim użytkownikom o tym, że szczepionki COVID mogą powodować pewne skutki uboczne. Następnie lista możliwych skutków ubocznych zmieniła się, aby wyeliminować „ból stawów” jako jedną z możliwości i zastąpić go „nudnościami”.

Miękkie podejście Facebooka do ujawniania tylko drobnych skutków ubocznych szczepionek COVID najwyraźniej było zbyt duże dla CDC, które wypatroszyło FAQ ze wszystkiego, co mogłoby sprawić, że szczepionki wydają się niebezpieczne.

„Sugerowałbym usunięcie wszystkiego po liście skutków ubocznych” – odpowiedział Crawford w e-mailu do Adriana na temat zmian, które CDC chciało wprowadzić.

„W przypadku tego dolnego tekstu pierwsze zdanie powieliła się z wypunktowaną listą (gorączka / dreszcze). O ile mi wiadomo, nie mamy żadnego jasnego języka na poparcie drugiego i trzeciego zdania”.

Innymi słowy, CDC korygowało i edytowało wszystkie informacje o szczepionce COVID na Facebooku, aby upewnić się, że są one zgodne z oficjalną narracją CDC „bezpieczną i skuteczną” dla wszystkich zastrzyków COVID.

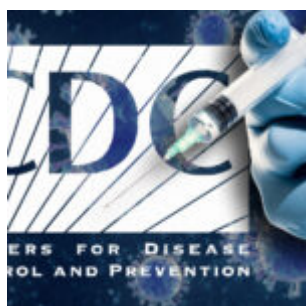
Podczas gdy to wszystko się działo, reżim Bidena nadal naciskał na Amerykanów, aby poddawali się szczepieniom w kółko, w tym najnowszym zastrzykom „przypominającym”. Biden osobiście zaczął straszyć, że niezaszczepieni ludzie „wkrótce przytłoczą szpitale” „zimą (2021/22) ciężkich chorób i śmierci”, chyba że więcej Amerykanów zgodzi się na szczepienie.

„Wydaje się, że CDC przyznało, że w maju 2021 r., kilka miesięcy po wprowadzeniu szczepionki, nie mogło potwierdzić, że szczepionka jest bezpieczniejsza niż samo zarażenie się COVID-19 i rozwinięcie naturalnej odporności” – mówi AFL.

„Niemniej jednak CDC nadal naciskało na Amerykanów, aby

przyjęli szczepionkę”.

E-maile ujawniają, że CDC i Facebook zmówiły się, aby CENSOROWAĆ często zadawane pytania dotyczące bezpieczeństwa szczepionki COVID-19



Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) współpracowały z Facebookiem w celu cenzurowania pytań dotyczących bezpieczeństwa zastrzyków z koronawirusa Wuhan (COVID-19), zgodnie z niedawno upublicznionymi e-mailami.

E-maile były częścią najnowszego zestawu [dokumentów](#) uzyskanych przez America First Legal (AFL) w ramach sporu sądowego przeciwko agencji zdrowia publicznego. Dokumenty te ujawniają dalsze dowody zмовy między CDC a firmami z branży mediów społecznościowych w celu usztywnienia wolności słowa pod rządową etykietą „dezinformacji” oraz przekręcania i kształtowania publicznych narracji.

Dokumenty ujawnione przez AFL pokazują, w jaki sposób CDC

współpracowało z platformą mediów społecznościowych, odnosząc się w szczególności do łańcucha e-maili między agencją a Facebookiem. Platforma należąca do Marka Zuckerberga przesłała CDC projekt treści do zatwierdzenia. (Powiązane: Bumerang cenzury).

W ramach wymiany Genelle Adrien z Facebooka wysłała e-mail do dyrektora ds. mediów cyfrowych CDC Carol Crawford z prośbą o zatwierdzenie sekcji „Często zadawane pytania” w „Centrum informacyjnym COVID-19” na Facebooku. Informacje koncentrowały się na skutkach ubocznych szczepionki COVID-19.

„Adrien był szczególnie zaniepokojony tym, co użytkownicy platformy powinni móc powiedzieć o skutkach ubocznych szczepionki. CDC dostarczyło tych wskazówek – niektóre słowa zostały zastąpione, a inne zdania usunięte” – napisał LifeSiteNews.

Crawford zareagował, wprowadzając kilka zmian w treści. „Ból stawów” pierwotnie wymieniony jako efekt uboczny został usunięty i zastąpiony „nudnościami”.

Poprosiła również o usunięcie wiersza, który stwierdzał: „Poważniejsze skutki uboczne są niezwykle rzadkie. Istnieje znacznie większe prawdopodobieństwo, że dana osoba zostanie poważnie zraniona przez chorobę niż przez szczepionkę”. Według urzędnika CDC, agencja zdrowia publicznego nie miała „żadnego jasnego języka na poparcie” tych stwierdzeń.

Według serwisu informacyjnego pro-life, „próba obalenia praktyk z mowy z udziałem głównych firm mediów społecznościowych prawdopodobnie nie jest obecnie priorytetem rządu USA. Niemniej jednak dowody na wysoce kontrowersyjną praktykę wciąż napływają”.

Wydaje się, że CDC przyznało w ten sposób, że w maju 2021 r., kilka miesięcy po wprowadzeniu szczepionki, nie było w stanie potwierdzić, że szczepionka jest bezpieczniejsza niż samo zarażenie się COVID-19 i rozwinięcie naturalnej odporności.

Niemniej jednak CDC nadal naciskało na Amerykanów, aby przyjęli szczepionkę.

Decyzję tę można interpretować na różne sposoby, ale jednym z nich jest to, że CDC, jako doradca Facebooka, mogło chcieć uniknąć ryzyka pozwu. Niestety, zostało pozwane przez AFL – ale za zmwę z Facebookiem.

Mimo że oryginalny język był dość „miękki” – jeśli już, platforma społecznościowa wyglądała na chętną do zminimalizowania wszelkich poważnych skutków ubocznych i promowania szczepionek – było to zbyt wiele, aby CDC mogło się za tym opowiedzieć.

Pomimo tego przyznania, administracja Bidena nadal zachęcała ludzi do wstrzykiwania szczepionki COVID-19 przez cały rok. Nawet sam prezydent Joe Biden przyłączył się do apeli, ostrzegając, że niezaszczepieni ludzie „wkrótce przytłoczą szpitale”, a przed nami „zima ciężkich chorób i śmierci”.

„W przypadku osób niezaszczepionych czeka nas zima ciężkich chorób i śmierci – jeśli są Państwo niezaszczepieni – dla nich samych, ich rodzin i szpitali, które wkrótce przytłoczą” – powiedział wówczas szef rządu.

Dr Roger Marshall ogłasza pełne dochodzenie w sprawie stronnictwośc i cenzury w

Google: „propagandowe skrzydło lewicy”



Znany republikański lekarz, który ubiega się o miejsce w Senacie Stanów Zjednoczonych w stanie Kansas, ogłosił rozpoczęcie pełnego dochodzenia w sprawie Google w związku z zarzutami o stronnictwo i cenzurę.

W dniu X dr Roger Marshall ujawnił, że chce dotrzeć do sedna ograniczeń Google w swobodnym przepływie informacji, biorąc pod uwagę, że stała się ona wyszukiwarką numer jeden na świecie.

„Koniec z ukrywaniem się za swoim algorytmem – pański czas dobiegł końca” – napisał dr Marshall, nazywając Google „propagandowym skrzydłem lewicy”.

(Powiązane: Google News stał się jeszcze bardziej stronnictwy od 2022 roku: tylko sześć procent wyświetlanych artykułów jest „prawicowych”, podczas gdy aż 63 procent jest „lewicowych”).

Google cenzuruje wyszukiwania informacji o próbie zamachu na Trumpa

W liście z 31 lipca do Sundara Pichai, dyrektora generalnego Google, dr Marshall odniósł się do cenzurowania przez Google informacji o zamachu na Donalda Trumpa podczas wiecu byłego prezydenta 13 lipca w Butler w Pensylwanii.

Oskarżając wyszukiwarkowego giganta o naruszenie sekcji 230 Communications Decency Act (CDA), dr Marshall napisał, że pominięcie sugestii „dotyczących najbardziej oczywistej i niedawnej ofiary zamachu pokazuje umyślną dyskryminację prezydenta Trumpa i użytkowników Państwa wyszukiwarki”.

„Co więcej, decyzja Google o selektywnym stawianiu przeszkód tym, którzy chcą uzyskać więcej informacji na temat jednego z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii Ameryki, stawia Państwa w roli arbitra informacji, znacznie wykraczającego poza zakres rzekomego celu Państwa firmy” – kontynuował dr Marshall.

Ponieważ Google reklamuje swoją wyszukiwarkę jako agregator, cenzurowanie wyników wyszukiwania ze względu na uprzedzenia polityczne jest przestępstwem.

„Jeśli Google chce stać się [sic] firmą wydawniczą lub redaktorem, Kongres może odpowiednio uregulować tę kwestię, usuwając świętą ochronę sekcji 230, którą pańska firma od dawna wykorzystuje do uciszania konserwatywnych głosów” – ostrzegł Pichai.

Google twierdzi, że „żadne ręczne działania” nie cenzurują wyników wyszukiwania, ale dr Marshall tego nie kupuje, podobnie jak wielu innych, którzy są wtajemniczeni w to, co Google naprawdę robi za kulisami.

Albo znacznie mniej osób niż oczekiwano szukało w Google informacji na temat zamachu na Trumpa, albo Google cenzuruje swoją funkcję autouzupełniania, aby uniknąć kierowania ludzi w kierunku informacji o tym, co według doniesień wydarzyło się w Butler.

„Jeśli funkcja autouzupełniania naprawdę odzwierciedla ostatnie wyszukiwania w Google, samouczące się algorytmy powinny z łatwością dostosować swoją funkcję autouzupełniania podczas ogromnego wzrostu liczby zapytań w ciągu ostatnich dwóch tygodni” – napisał dr Marshall.

Ponieważ pracownicy Google w przeszłości twierdzili, że standardem firmy jest granie „niezależnie od politycznej strony płotu”, po której znajduje się kraj, dr Marshall jest przekonany, że algorytmy Google mają do czynienia z ukrytym spiskiem.

Aby dotrzeć do sedna tego, co rzekomo dzieje się w Google, dr Marshall i jego koledzy planują zrobić wszystko, co w ich mocy, aby zbadać firmę parasolową Alphabet pod kątem dowodów kłamstw i wykroczeń – i chcą uzyskać odpowiedzi nie później niż 9 sierpnia.

Celem jest ujawnienie prawdy przed listopadowymi wyborami, aby amerykańscy wyborcy mogli podjąć bardziej świadomą decyzję o tym, kogo wybrać.

„Podczas wyszukiwania wiecu Trumpa, Google najczęściej wybiera Kamalę Harris” – zarzucił ktoś w odpowiedzi na post dr Marshalla. „To całkowita ingerencja w wybory”.

Inna osoba wezwała dr Marshall do zbadania potencjalnego zaangażowania Białego Domu w cenzurę Google. Stało się to podczas „pandemii” koronawirusa Wuhan (COVID-19) i jest więcej niż prawdopodobne, że stanie się to ponownie podczas próby zamachu na Trumpa.

Departament Obrony odkrywa BŁĘDY RACHUNKOWE o wartości 2 miliardów dolarów dotyczące

pomocy dla Ukrainy



Departament Obrony (DoD) [odkrył błędy księgowe na kwotę 2 miliardów dolarów](#) w pomocy wysłanej do Ukrainy.

Government Accountability Office (GAO) ujawniło to odkrycie w raporcie z 25 lipca, zauważając, że Departament Obrony stanął przed wyzwaniami związanymi z dokładną wyceną artykułów obronnych wysłanych do Kijowa z powodu niejasnych definicji księgowych. Według raportu, błędy w wycenie dotyczyły pocisków rakietowych, amunicji i innego sprzętu.

W zeszłym roku Departament Obrony twierdził, że personel użył „wartości odtworzeniowej” zamiast „wartości zamortyzowanej” do zestawienia miliardów materiałów wysłanych do Ukrainy. Spowodowało to błąd w wysokości 6,2 miliarda dolarów, który stworzył drogę do wysłania kolejnych miliardów do Kijowa. W połączeniu z błędem o wartości 2 miliardów dolarów ujawnionym w raporcie GAO z 25 lipca, łączna wartość nieprawidłowo wycenionych materiałów wojskowych osiągnęła 8,2 miliarda dolarów.

GAO zostało powołane w celu dostarczania Kongresowi, szefom agencji wykonawczych i opinii publicznej aktualnych, opartych na faktach, bezstronnych informacji, które można wykorzystać do usprawnienia rządu i zaoszczędzenia podatnikom miliardów dolarów, zgodnie z jego stroną internetową. Jego praca jest wykonywana na wniosek komisji lub podkomisji kongresowych lub jest ustawowo wymagana przez prawo publiczne lub raporty komisji, zgodnie z protokołami Kongresu.

Według GAO, niejasna definicja wartości w Ustawie o Pomocy Zagranicznej (FAA) oraz brak wytycznych dotyczących wyceny dla Prezydenckiej Władzy Wypłat (PDA) doprowadziły do niespójnych liczb w raportowaniu pomocy wojskowej. Jednym z przykładów wskazanych w raporcie było 10 pojazdów wycenionych na 7 milionów dolarów, w przeciwieństwie do ich dokumentacji uzupełniającej, która wskazywała, że ich rzeczywista wartość wynosi zero, jak wskazano w ich wartości księgowej netto.

Singh broni zawyżonej wyceny Pentagonu

Zastępca sekretarza prasowego Departamentu Obrony Sabrina Singh powiedziała dziennikarzom, że broń wysyłana do Ukrainy z amerykańskich zapasów wojskowych przy użyciu PDA była zawyżona. Dodała, że departament wykorzystał koszt wymiany broni, a nie jej zamortyzowaną wartość, przez co kwota na papierze była wyższa niż w rzeczywistości.

„W znacznej liczbie przypadków służby używały kosztów wymiany, a nie wartości księgowej netto, tym samym zawyżając wartość sprzętu pobranego z amerykańskich zapasów i dostarczonego do Ukrainy” – powiedziała Singh.

Rzeczniczka dodała, że Departament Obrony zawyżył wartość o 3,6 miliarda dolarów w roku podatkowym 2023 i o 2,6 miliarda dolarów w roku podatkowym 2022. Singh powtórzyła jednak: „Te błędy w wycenie w żaden sposób nie ograniczają ani nie ograniczają wielkości żadnego z naszych PDA ani nie wpływają na zapewnienie wsparcia Ukrainie”.

W maju po raz pierwszy pojawiły się doniesienia, że Departament Obrony mógł zawyżyć wartość broni wysyłanej do Ukrainy. W tamtym czasie szacowany błąd odpowiadał za co najmniej 3 miliardy dolarów nowych funduszy, które od tego czasu wzrosły ponad dwukrotnie. Dodatkowe fundusze oznaczały, że Biały Dom może nie być zmuszony do zwrócenia się do

Kongresu o zatwierdzenie większych wydatków na Ukrainę przed końcem roku podatkowego 2023, który dla rządu federalnego przypada 30 września.

Miesiąc wcześniej podpisano ustawę o ogromnej pomocy zagranicznej, która obejmowała 61 miliardów dolarów dla Kijowa. Kwiecniowa ustawa o pomocy pojawiła się pomimo niezdolności Kijowa do wygrania wojny lub odzyskania znacznego terytorium już zajętego przez Rosję.

Biorąc pod uwagę ustalenia raportu z 25 lipca, GAO przedstawiło Kongresowi kilka zaleceń w tej sprawie. GAO zaleciło organowi ustawodawczemu wyjaśnienie, w jaki sposób wartość jest definiowana w kontekście artykułów obronnych w ramach PDA.

GAO wydało również siedem zaleceń dla Departamentu Obrony. Obejmują one aktualizację wytycznych w celu uwzględnienia sekcji wyceny specyficznej dla PDA i opracowanie procedur wyceny specyficznych dla komponentów. Departament Obrony powiedział później, że zgodził się ze wszystkimi zaleceniami GAO i przedstawił działania mające na celu rozwiązanie tych kwestii.